



AB 739

Kwartalnik
Wodociągów Częstochowskich SA
nr 27



Źródło

ISSN 1733-2990

Z ostatniej chwili Ekologiczne Oskary

Miło nam poinformować, iż Ministerstwo Środowiska nominowało nasze Przedsiębiorstwo, do nagrody European Emas Awards 2010. Jesteśmy jedyną organizacją z Polski, która otrzymała nominację.

Nagroda ta przyznawana jest od roku 2007 przez Dyрекcję Generalną ds. Środowiska Komisji Europejskiej firmom-organizacjom, które w szczególny sposób łączą innowacyjność i gospodarczą stabilność uwzględniającą zagadnienia środowiskowe, przez co w praktyczny sposób wdrażają ideę zrównoważonego rozwoju.

Nagroda ta przyznawana jest w kilku kategoriach tj.: mikro, małym, średnim, dużym przedsiębiorstwom oraz przedsiębiorstwom z sektora publicznego – małym i dużym. Nasze Przedsiębiorstwo zostało nominowane w kategorii duże Przedsiębiorstwo sektora publicznego. Ogółem nominowanych zostało 42. organizacje z 15. krajów członkowskich Unii. Wśród nominowanych organizacji znajdują się między innymi: AUDI Hungaria Motor kft, Rafineria Shell i spółka Siemens.

Wyniki poznamy 25 listopada br.

Dariusz Roszak

European Emas Awards – nagroda przyznawana „najlepszym z najlepszych”.

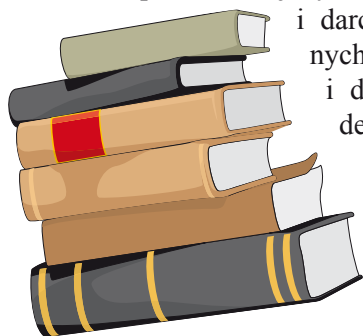
BOOK

CROSSING

uwolnij książkę

Dobra książka - podaj dalej!

Przyłączając się do ogólnoswiatowej akcji book-crossingu od niedawna na parterze biurowca (obok kas) założyliśmy kącik wolnej książki – miejsce, w którym każdy może zostawić dowolną książkę, jak i przygarnąć książkę „na przeczytanie”, by po przeczytaniu „uwolnić ją i podać dalej”. Jest to forma otwartej-wolnej biblioteki, której zasady działania oparte są jedynie na dobrej woli czytelników i darczyńców. Nie wymaga żadnych sformalizowanych zapisów i działań, po prostu jest. Serdecznie zapraszamy.



Więcej informacji o akcji na: <http://pl.wikipedia.org/wiki/Book-crossing>

KALENDARZ EKOLOGICZNY NA NAJBLIŻSZE MIESIĄCE:

LISTOPAD

- 3-4 listopada Światowy Dzień bez Papierosa
- 18 listopada Światowy Dzień Walki z Tytoniem
- 25 listopada Światowy Dzień Rzucania Palenia
- 25 listopada Dzień Bez Futra
- 28 listopada Międzynarodowy Dzień bez Kupowania
- 29 listopada Dzień ogłoszenia św. Franciszka patronem ekologów

GRUDZIEŃ

- 22 grudnia Pierwszy Dzień Zimy
- 29 grudnia Międzynarodowy Dzień Różnorodności Biologicznej (ONZ)

STYCZEŃ

- 9 stycznia Dzień Ligi Ochrony Przyrody
- 11 stycznia Dzień Wegetarian
- 28 stycznia-2 lutego Światowy Tydzień Mokradeł.

Nasz nowy parking

Wreszcie jest gdzie zostawić samochód! – to ogólna opinia wygłaszana i przez Klientów i przez pracowników. Nareszcie na ukończeniu jest inwestycja pod nazwą: „budowa parkingu dla samochodów osobowych wraz z urządzeniem terenów rekreacyjnych”. Działka kupiona była już we wrześniu 2006 roku, od tego czasu powstawały koncepcje, rodziły się pomysły ale i wątpliwości.

Pierwsze założenia były godne centrum miasta ale rzeczywistość, głównie finansowa, zweryfikowała nasze życzenia. W 2008 roku zaczęło się! Szereg ekspertów i rozwiązań technicznych – wszak przez działkę przechodzą urządzenia Fortum, a całość inwestycji obejmuje szereg infrastruktury technicznej, począwszy od okablowania do oświetlenia i monitoringu, po linię skraplającą do podlewania roślin, opracowań – nie jest to „zwykła” działka – przecież wały przeciwpowodziowe blisko, stos wniosków – choćby te dotyczące zezwoleń na wycinkę drzew, gdzie trzeba było szczegółowo zidentyfikować każdy gatunek a drzewa obmierzyć i pobrać „próbkę” liścia, czy drobiazgowo i detali – od uzgodnienia sylwetki słupa oświetleniowego po kosze na śmieci. Do tego opracowania geodezyjne, zgody, projekty, mapy i mapki, przetarg i wykonawca. Roboty budowlane rozpoczęto i zakończono planowo. Szereg prac wykonali pracownicy Wydziału Utrzymania Ruchu i Wydziału Sieci Wodociągowo-Kanalizacyjnej, stały nadzór nad inwestycją pełnił Dział Inwestycji, a wyjątkowo gustowne zagospodarowanie terenów zielonych zawdzięczamy sekcji administracji Działu Organizacji, Zatrudnienia i Administracji. W ostateczności otrzymaliśmy wyłożony kostką parking z 84. miejscami dla samochodów osobowych (w tym dwa miejsca dla osób niepełnosprawnych), plus miejsca manewrowe – obecnie oznaczone piktogramem – „odholujemy Twój samochód” (i tu na marginesie zwracam się z prośbą o respektowanie tych znaków), wraz z drogami dojazdowymi, komfortowe ciągi komunikacyjne piesze, parking rowerowy z nowoczesnym stojakiem no i zieleń, zieleń, zieleń... Koncepcja przenikających okręgów i łuków niwelujących ostre kąty placu parkingowego zdecydowanie podnosi walory estetyczne tego fragmentu przestrzeni miejskiej. Teren ten jest w pełni bezpieczny – monitoring działa doskonale i w każdym miejscu parkingu, nie ma więc potrzeby zostawiania swojego samochodu jak najbliżej wejścia do firmy. A krótki spacerek świeżym chłodnym porankiem ma zdecydowanie prozdrowotny wpływ. Już za kilka dni teren parkingu będzie dodatkowo objęty interwencją

grup szybkiego reagowania – całodobowo i patrolami ochrony w godzinach wieczornych. Z przykrością nieestety stwierdzam, że trochę roślin z najnowszych nasadzeń już zginęło. Szkoda.

Praca jeszcze nie jest zakończona. Przedsiębiorstwo zwróciło się do Miejskiego Zarządu Dróg z propozycją rozwiązań kwestii parkowania na terenie ulicy Kazimierza Knauera, ale decyzję w tej sprawie może podjąć jedynie właściciel drogi – miasto. Proszę wszystkich o uszanowanie pracy włożonej w to potężne przedsięwzięcie – korzystanie z koszy na śmieci, nie skracanie sobie drogi i przechodzenie po trawnikach (przecież to jest wręcz niewygodne, tym bardziej w „szpileczkach” drogie Panie), zwrócenia uwagi podczas parkowania aby nie uszkodzić samochodem roślin dojeżdżając do krawężnika, czy wręcz przejeżdżając przez teren zielony. Parking służy przede wszystkim pracownikom, więc chyba warto aby był nie tylko funkcjonalny ale po prostu ładny.

Karolina Kowalska

Na terenach zielonych posadziliśmy kilka ciekawych gatunków roślin, m.in.:



Klon
Globosum



Winobluszcz
trójklapowy
Veitchii



Azalia
Japońska
Bartosz Szyller

EUROPEJSKI TYDZIEŃ ZRÓWNOWAŻONEGO TRANSPORTU



W dniach 16-22 września od 1998 roku w Europie a od 2004 roku w Polsce obchodzimy Tydzień Zrównoważonego Transportu (ETZT) jest to największa ogólnoeuropejska inicjatywa poświęcona zrównoważonemu transportowi miejskiemu.

W tym roku hasłem przewodnim było „Mądry transport, lepsze życie”. Czas ten był poświęcony zwiększaniu świadomości ekologicznej Europejczyków w zakresie szkodliwego wpływu samochodów osobowych na środowisko. Idea ta skłania do poszukiwania alternatywnych rozwiązań dotyczących transportu, do próby zmiany postaw wobec nadmiernej eksploatacji aut. Ma pokazać szkodliwość zanieczyszczeń, hałasu i zbyt dużego natężenia ruchu wynikającego z nadużywania samochodu jako indywidualnego środka transportu w centrum miasta. Zwraca uwagę na alternatywne środki transportu jak autobus, tramwaj, pociąg, metro ewentualnie rowery. Kulminacją Tygodnia Zrównoważonego Transportu, która przypada na 22 września, jest Europejski Dzień bez Samochodu.

Popularność Europejskiego Tygodnia Zrównoważonego Transportu stale rośnie. W tym roku do kampanii przystąpiło ok. 1500 miast europejskich, w Polsce 126. Jednym z nich była nasza rodzima Częstochowa.



W ciągu takiego czasu powinniśmy poddać się refleksji nad tym jak my jesteśmy uzależnieni od samochodu. Najłatwiej jest to zauważalne w przypadku awarii samochodu – jak jesteśmy zestresowani brakiem przysłowiowych „czterech kółek”.

W obecnych czasach praktycznie każda rodzina posiada przynajmniej jeden samochód. Każdy powie przecież to normalne, trzeba pojechać do pracy, sklepu itd. Dlatego właśnie choć jeden tydzień w roku powinniśmy poświęcić dla środowiska.

W naszym Przedsiębiorstwie w tym roku został zorganizowany konkurs dla osób, które w okresie 20-24 września dobrowolnie zrezygnowały z przyjazdu do pra-

cy swoim samochodem przynajmniej przez 3 dni. W konkursie wzięło udział **13 osób**, które pokonały w sumie **581 km**: pieszo, rowerem lub transportem publicznym.

Przeliczmy o ile mniej CO₂ zostało wyemitowane dzięki uczestnikom konkursu. Samochód zużyłby przykładowo 8 litrów benzyny na 100 km i mnożymy:

$$8 * 23 * 5,81 = 1069,04 \text{ g CO}_2/\text{km}.$$

Wśród ekologów rozlosowano nagrody. Szczęście uśmiechnęło się do: **Jakuba Bednarka – 24 km, Iwony Kluźniak – 24 km, Mateusza Cichonia – 36 km.**

Pozostali uczestnicy a byli to:

Rafał Wolny – 66 km, Sławomir Giec – 12 km, Paweł Trzeciakowski – 30 km, Ewa Wielecka-Jabłońska – 18 km, Sławomir Gliński – 88 km, Anna Suchanowska – 36 km, Iwona Zyskowska – 12 km, Stanisław Kulej – 180 km, Marek Szczypior – 30 km, Kamil Słabosz – 25 km otrzymali drobniejsze, ale praktyczne upominki.

Serdecznie dziękujemy wszystkim za wzięcie udziału w proekologicznej akcji. Nasuwa się refleksja, czy lista ta nie mogła by być dłuższa dla dobra naszego środowiska i nas samych? Rozważając dalej nad upływającym czasem i rozwojem motoryzacji, a co za tym idzie i degradacją środowiska chciałam przytoczyć pewne porównanie. Przeglądając nasze rocznicowe wydania natrafiłam na zdjęcie naszego biurowca z roku 1990. Oto ono:



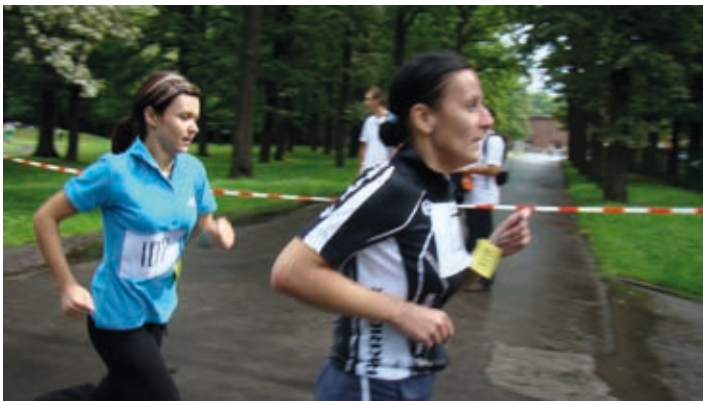
A tak wygląda parking praktycznie po 20 latach.



Jak to będzie za następne 20 lat??? Odpowiedź na to pytanie pozostawiam czytelnikom.

Jubileuszowa spartakiada

XX Ogólnopolska Spartakiada pracowników Wodociągów i Kanalizacji im. Tadeusza Jakubowskiego odbyła się w tym roku we Wrocławiu. Organizatorem było Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. we Wrocławiu. Na stadion Olimpijski przyjechało około 2 tys. pracowników Wodociągów i Kanalizacji z różnych miast Polski. Tak dużego przedsięwzięcia pod względem logistycznym i sportowym MPWiK jeszcze nie organizowało. Mimo licznych wyzwań i niesprzyjającej pogody wszystko udało się zapisać na przysłowiowy ostatni guzik.



Rywalizowaliśmy we wszystkich 20 konkurencjach np. we wcześniej wspomnianym w tenisie, badmintonie, pływaniu, biegach, w niezwykle malowniczych wyścigach smoczyc łodzi. Generalnie zdobyliśmy 18. pozycję na 61 startujących drużyn z 1137 punktami. I miejsce zajął MPWiK Wrocław z 1983 punktami (trochę nam do nich brakuje, ale wszystko jeszcze przed nami, zobaczymy jak będzie za rok w Warszawie). Na razie cieszymy się z samego udziału w spartakiadzie. Dziękujemy organizatorom za gościnność oraz sportową atmosferę.



Nasi najlepsi zawodnicy to: oczywiście niezawodny jak zawsze prezes – Andrzej Babczyński zdobywca 6. miejsca w tenisie ziemnym mężczyzn, Marta Paczkowska, która zajęła 9. miejsce w tenisie ziemnym kobiet, Tomasz Rečko – 5. miejsce w rzucie piłką lekarską, 11. miejsce zdo-



były nasze pływaczki Ewa Jabłońska i Ania Lewandowicz, oraz Agnieszka Zyskowska, która ukończyła bieg na przełaj kobiet na 14 pozycji. „Odkryciem” tegorocznej spartakiady zostali: Jacek Bernat 2. miejsce w sektorze wędkowania i Paweł Grabowski 3. miejsce w badmintonie. Pragnę serdecznie pogratulować Ewie Jabłońskiej niezwykle sprawnego współorganizacji spartakiady i podziękować za zaangażowanie. Przy okazji



wspomnień spartakiadowych chciałabym przedstawić Państwu sylwetkę naszego współpracownika Pawła Grabowskiego, zdobywcę 3. miejsca w badmintonie na ostatniej spartakiadzie. Paweł pracuje w Przedsiębiorstwie od 1999 r. Zaczynał w Wydziale Produkcji obecnie jest pracownikiem Wydziału Ochrony Środowiska jako inspektor do spraw gospodarki ściekowej. Uprawia kilka dyscyplin sportowych, narciarstwo to jego pasja, pływa, gra w piłkę nożną. Przez 15 lat był czynnym strażakiem w Ochotniczej Straży Pożarnej, teraz jest tzw. strażakiem wspierającym. Od dwóch lat jego pasją jest badminton, a wszystko zaczęło się bardzo zwyczajnie, znajomi zaprosili Pawła na trening i... już został. Trenuje w Klubie „Hutnik” w Częstochowie dwa razy w tygodniu. Dopingują mu żona Ewa oraz dzieciaczki – 5. letni Hubert i roczna Ala. „Dla mnie gra w badminton to wspaniałą rozrywką i odprężeniem. Brałem udział w mistrzostwach Polski Hutników i w Ogólnopolskim Turnieju Weteranów oraz w kilku zawodach klubowych i regionalnych. Badminton to dyscyplina olimpijska, która wciąż poszukuje nowych adeptów, nie jest droga – wystarczy odpowiednia raketka i lotki, strój sportowy i odpowiednie obuwie. Wszystkich chętnych serdecznie zapraszam na stronę internetową www.badminton.pl i na trening. Telefon do prezesa Klubu p. Macieja Żmudzińskiego to 034 3238463”. Paweł swoją pasją zaraził już kolegę z pracy. Małgorzata Haladus

PRZYGODA Z GRUPĄ GLOBTROTER

Pierwsza nasza przygoda turystyczna odbyła się na początku lipca bieżącego roku. Jako nasz cel obraliśmy „Słowacki Raj” znajdujący się we wschodniej części Słowacji. Park Narodowy od północy graniczy z kotliną Hornadu, a od Zachodu z Niskimi Tatrami. Pierwotnie cały teren obecnego parku był jednolitą płaszczyzną, którą stopniowo biegi rzek oraz potoków pocięły na kilka mniejszych i większych płaskowyżów. Mniejsze potoczki w ciągu tysięcy lat wytworzyły w tym rejonie charakterystyczne wąwozy z wodospadami.



Udaliśmy się do miejscowości Podlesok leżącej na północnych obrzeżach parku. Dobrze zrobiliśmy jadąc tam wcześniej rano, ponieważ jest to najpopularniejszy punkt wypadowy na teren Słowackiego Raju i w sezonie, w godzinach południowych parkingi są już zapelnione.

Do największych atrakcji turystycznych Słowackiego Raju należy Przełom Hornadu. Wąska kanionowa dolina o długości 16 km oddziela od gór boczne pasmo z jego najwyższym szczytem, a jest to Tomaszowski Widok (667 m).



Przełom Hornadu to malowniczy szlak ciągnący się od tzw. Gardła Tornadu, aż do lotniska Czingow pod Smiżanami. Jest to drugi po Sucheju Beli, najpopularniejszy szlak w Słowackim Raju, który dostarcza niezapomnianych

wrażeń. Hornad utworzył tu doliny o charakterze kaniionów, których ściany tworzą boczne grzbiety i wierzchołki, miejscami do wysokości 300 m. Ten szlak turystyczny oznaczony jest stopniem trudności 2 (w skali do 3).



Atrakcją szlaku są wiszące mosty. W wielu miejscach szlak poprowadzono po pionowych skałach nad nurtem rzeki. Przejście umożliwiają „stupaczki” – żelazne stopnie umocowane w skale i łańcuchy, bezpośrednio nad powierzchnią wartko płynącego Hornadu.

Dogodne położenie pomiędzy wszystkimi najciekawszymi miejscami ma Klastorisko – rozległa polana w centrum Słowackiego Raju, na której skupia się obsługa ruchu turystycznego w tym obszarze. Pierwsze schronisko turystyczne powstało tu w roku 1923. Ciekawość wzbudza ją ruiny klasztoru kartuzjańskiego z przełomu XIII i XIV wieku, obecnie w rekonstrukcji. Chętni dalszych wrażeń udaliśmy się w najchłodniejsze miejsce w Słowackim Raju. Dobszyńska Jaskinia Lodowa położona jest na południowo-zachodniej stronie Narodowego Parku. Nie ma lepszego orzeźwienia, jak w gorących, rozpalonych dniach zażyć tego fantastycznego lodowego widowiska, ukrytego w głębinach strateńskich wzgórz. Większość zwiedzających, którzy zahaczyli po drodze o jaskinię, czują lekką tęsknotę, aby przynajmniej jeszcze raz tu wrócić.



Nasza wyprawa zmotywowała nas do dalszych działań. 7-godzinny marsz w słońcu nie zniechęcił nas. Ruch to zdrowie, a przygoda to dobra zabawa!

Anna Suchanowska

GoXtreme Race 2010



We wrześniu braliśmy udział w I Kartingowych Mistrzostwach Częstochowy „GoXtreme Race 2010”. Generalnie było 128. zawodników reprezentujących 16 drużyn, rozegrano 30 pasjonujących wyścigów. Reprezentacją naszego Przedsiębiorstwa stanowili: Paweł Trelowski, Dymitr Angelów, Michał Kostrzyca, Adrian Antoński, Mariusz Siedlanowski, Tomasz Biecek, Rafał Zych i Mateusz Rozpondek.

W imprezie udział wzięli także przedstawiciele Urzędu Miasta i radnych (m.in. v-ce prezydent Biernat), przedstawiciele sportowców (np. żużlowcy Włókniarza – Rafał Szombierki, Borys Miturski), służb mundurowych, lokalnych mediów oraz firm działających na terenie Częstochowy.

Zawodnicy ścigali się na profesjonalnie przygotowanym torze kartingowym o długości 450m w hali o powierzchni 4000m² w 8. zespołowych drużynach. Do rundy finałowej dostawały się osoby które w wyniku eliminacji uzyskiwały najlepsze czasy w swoich drużynach.



Zwycięzcą został Bartłomiej Mirecki z firmy BestPreformance (vice mistrz Europy 2009). W rundach finałowych reprezentował nas Dymitr Angelów niestety brakło ok. 2.sekund do walki o medale. Ale zabawa była świetna!

Dymitr Angelów

Mistrz w formie doskonałej

Marek Zychowski nie raz jeszcze da nam powód do dumy. Na niwie wodociągowej nasza firma zdobyła dzięki Niemu pozycję lidera wśród szachistów. Niestety w tym roku na spartakiadzie wodociągowej we Wrocławiu nie było tej dyscypliny, ale Marek Zychowski reprezentował nas podczas II Mistrzostw Polski w Szachach Pracowników Firm Wodociągowych i Kanalizacyjnych. Pierwsze rozgrywki były w zeszłym roku i też wygrałem... *W sumie graliśmy dwa dni. Nawet był kolega z oczyszczalni Warta, ale coś musiałem go ograć. Poziom był zdecydowanie wyższy niż w zeszłym roku, widać, że wielu graczy ćwiczyło – opowiada p. Marek.* Życzymy dalszych sukcesów i dziękujemy za godne reprezentowanie naszego Przedsiębiorstwa.



VII Turniej Bowlingu

Kilka dni temu spotkaliśmy się w kręgielni w Łodzi, gdzie odbył się VII Turniej Bowlingu o Puchar Prezesa Zarządu. Turniej cieszy się coraz większym zainteresowaniem wśród pracowników. Tym razem rywalizowało 38 drużyn. W Finale spotkało się 11 drużyn, spośród których najlepszymi okazały się:

I miejsce – PE-1 KŁOBUCK w składzie: Radosław Bednarek, Paweł Miękowski, Piotr Nieora – 841 pkt;

II miejsce – TAKAKULATULATA w składzie Paweł Trelowski, Tomasz Rećko, Mariusz Siedlanowski – 774 pkt;

III miejsce – ICH TROJE w składzie Henryk Koba, Henryk Gał, Henryk Ożarowski – 754 pkt.

W kategorii KOBIEC najlepsze wyniki uzyskała Marta Paczkowska z drużyny ABACUSKI – 148 pkt, a w kategorii MEŻCZYŻN – Paweł Miękowski z PE-1 KŁOBUCK – 191 pkt.

Po raz kolejny bezkonkurencyjny okazał się Zarząd (925 pkt), który jak co roku, startował poza turniejem (na szczęście).

Edyta Szczepanik



W ostatnim czasie na zasłużoną emeryturę udało się kilku naszych pracowników. Jeden z nich – pan Jan Szreniawski na tę okoliczność przygotował pisemnie kilka słów o swojej pracy zawodowej:



Bez mała połowę swojego życia przepracowałem w Wodociągach w Wydziale Produkcji, na dwóch ujęciach-Wierzchowisku 25 lat i resztę na Mirowie. Pod wspieranym kierownictwem pana Bartoszką i jego poprzednika oraz jego współpracowników. Nie sposób wyliczyć ile mnie ta praca i współpraca w moim skromnym życiu nauczyła. Jednego jestem pewien – nigdy nie zapomnę o Wodociągach – przecież pracowałem w samym „sercu” tego zakładu. Bo gdyby nie produkcja wody, inne wydziały nie miałyby miejsca bytu, nie umniejszając im wydatnej i bardzo potrzebnej pracy i współpracy. Zatem powiem krótko – Dzięki za wszystko. Moje plany na emeryturze: po blisko łącznie 43. latach pracy w tym w Wodociągach prawie 29 lat, należy mi się przynajmniej roczny wypoczynek bez jakiegokolwiek pracy. Planuję odwiedzić Licheń i Jastarnię, z dalszych wycieczek planuję Watykan z moją najbliższą i najukochańszą żoneczką. Na koniec życzę wszystkim pracownikom dużo zdrowia sukcesów oraz zadowolenia z pracy.

Wasz były pracownik aktualnie na emeryturze.

Jan Szreniawski

Łącznie z panem Janem na emeryturę odeszli pan Stanisław Borkowski i pan Stanisław Owczarek. Pan Stanisław Borkowski pracował w wodociągach od listopada 1971 roku a odchodził ze stanowiska – ślusarz narzędziowy w Wydziale Utrzymania Ruchu. Pan Sta-

niśław Owczarek przyszedł do pracy w naszej firmie w styczniu 1979 roku, pracował w początkowo na ujęciu wody w Łobodnie, po przejęciu ujęcia przez Wydział Eksploatacji nr 1 w Kłobucku pracował w tym wydziale do dnia emerytury.

Życzymy wszystkim panom zasłużonego odpoczynku, sporo wolnego czasu i spełnienia marzeń.

INFORMACJE

Zapraszamy wszystkich zainteresowanych na mszę świętą w intencji zmarłych pracowników Przedsiębiorstwa, która tradycyjnie odbędzie się w kościele pod wezwaniem NMP (III Aleja) w dniu 3 listopada o godz. 15³⁰

Chrońmy bioróżnorodność - segregujmy odpady

Na świecie i w Polsce w weekend 17-19 września przeprowadzona została Akcja Sprzątania Świata – tym razem pod hasłem: „Chrońmy Bioróżnorodność – Segregujmy Odpady”. W roku bioróżnorodności powinniśmy zdać sobie sprawę, iż najprostszym sposobem na ochronę zagrożonych gatunków roślin i zwierząt są świadomie podejmowane decyzje np. dotyczące segregacji odpadów, oszczędzania wody i energii, zastępowania samochodu środkiem komunikacji zbiorowej itd. itd. Chroniąc bowiem przyrodę w całej jej złożoności, chronimy samych siebie. Pomysł na sprzątanie Ziemi narodził się w Australii w roku 1989, kiedy to ponad 40 tys. mieszkańców Sydney zbierało śmieci na terenie portu. W Polsce akcja odbywa się od roku 1994 czyli w obecnym roku po raz siedemnasty. Wodociągowe koło EKOPOZYTYWNI, po ubiegłorocznej premierze, po raz drugi dzielnie włączyło się w „zieloną” akcję. Zaopatrzeni w rękawice gumowe, worki foliowe oraz zaostrzone pręty metalowe członkowie koła zbierali śmieci wzdłuż wałów rzeki Warty, oraz przy ogrodzeniu naszej firmy. Pracy było niestety dużo – bardzo dużo. Efektem tylko jednej godziny pracy – półkilometrowego spaceru było ponad 500 litrów śmieci. Niestety, nie każdy z przechodniów, spacerowiczów ma świadomość ekologiczną i dba o zachowanie czystości po sobie. A szkoda! Być może przyczyną tego złego stanu jest brak koszy do których można by wrzucać śmieci. Coś z tym trzeba zrobić!

Małgorzata Haładus

Redaktor naczelny: Karolina Kowalska

Zespół redakcyjny: Dariusz Roszak, Małgorzata Haładus, Bartosz Szyller, Iwona Sternowska, Anna Suchanowska, Dymitr Angelow, Edyta Szczepanik, Michał Kostrzyca.